Mieczysław Targoński

Źródło: Sztandar Ludu 1974, nr 268, s. 4.

Pomniki historii i przyrody

Pomnik Jana Kochanowskiego

W Lublinie przebywał dość często od roku 1547 jeden z największych poetów polskich - Jan Kochanowski. Skłaniały go do tego interesy osobiste oraz więzy przyjaźni jakie łączyły go z miejscową szlachtą. Znał dobrze to miasto i nawet pobliską wieś — Dziesiąta, jak o tym świadczy fraszka „Do doktora Montana" - wiernego towarzysza uczt i biesiad. Nieobcy był mu zapewne smak win z przednich winiarń lubelskich w Rynku oraz niezbyt odległego Babina i jego sławnej „Rzeczypospolitej"

Foto M. Targoński

Dworski żywot rozpoczął ok. 1559 roku, początkowo w rezydencjach między innymi wojewody lubelskiego Jana Firleja, następnie za poparciem Piotra Myszkowskiego na dworze Zygmunta Augusta, prawdopodobnie w charakterze sekretarza królewskiego (1564)

Odwiedzając różne miasta, zamki i pałace nieraz przejeżdżał przez Lublin. Na sejm do Lublina w 1569 r. przybyło wielu dostojników i posłów. W uroczystościach związanych z zawarciem unii z Litwą brał niewątpliwie udział Jan Kochanowski, po wyjeździe na stale do Czarnolasu nie zerwał kontaktów z Lublinem.

Ostatni raz zjawił się w tym mieście w roku 1584 w sprawie swego szwagra, Jakuba Podlodowskiego, zamordowanego przez Turków. Audiencja u Stefana Batorego zakończyła się śmiercią poety.

W 400 rocznicę urodzin Kochanowskiego w Lublinie przed gmachem starego Trybunału stanął pomnik wykonany według projektu artysty rzeźbiarza, prof. Franciszka Strynkiewicza. Pamiątkowy obelisk powstał dzięki inicjatywie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie i komitetu, którym kierował prof. Zygmunt Kukulski.

W czasie okupacji hitlerowskiej gestapowcy zażądali w 1941 r. usunięcia pomnika. Rozkaz został wykonany. Rozmontowany obelisk ukryto pod Trybunałem, gdzie przetrwał do roku 1951. Tym razem wybrano mu nowe miejsce na małym skwerku przy ul. Narutowicza.